

WIADOMOŚCI

PARAFII KATEDRALNEJ № 34. ■ Tarnów 21 VIII. 1938 r. ■ ROK II.

O czym zapomnieć nam nie wolno.

W poprzednim numerze „Wiadomości Parafialnych“ wspomnieliśmy o wielkim przestępstwie, jakiego dopuszczają się Polacy-katolicy wobec własnego społeczeństwa, patrząc bezczynnie na wciskanie się bezbożności, która jak trucizna wyniszcza zdrowie narodu, jak klin rozsadza jego spoistość i siłę.

Dwieście lat temu — pamięta to ratusz i katedra nasza — miasto Tarnów otoczone było murem obronnym. Jakby postąpiły władze miasta i mieszkańcy, gdyby przychwycono człowieka, który by zakładał miny pod mury i chciał je w powietrze wysadzić?

Powieszono by go.

A posłuchajmy, co mówi mądry Rzymianin Cycero, nie „obałamucony“ przez księży, bo to były czasy jeszcze przed chrześcijaństwem: „Mądrzej jest umocnić miasto religią, aniżeli najgrubszymi murami“. Na innym zaś miejscu powiedział, że odkryto miasta, które nie miały murów obronnych, ale nie odkryto społeczeństwa bez religii.

Polak bezwyznaniowiec nie powinien mieć żadnych praw obywatelskich, a propaganda bezbożnictwa winna być karana jak zdrada państwa i narodu.

Dalszy obowiązek.

Naród swój winniśmy kochać.

Po Bogu największym ideałem jest Ojczyzna. „Bóg i Ojczyzna“ — to słowa, które powtarzają Polacy, jako najwznioślejsze hasło. A czym jest Ojczyzna?

Ojczyzna dla Polaka to przede wszystkim Naród Polski — polski rolnik — polski robotnik — polski inteligent.

Jeden naród, jeden język, jedna krew.

Wspólna przeszłość, wspólna kultura, wspólna wiara.

Przeciwko tym świętościom naszym narodowym nie wolno nam grzeszyć.

Musimy mieć honor i ambicję Polaka.

Co polskie winno nam być drogie.

Dla dobra całego narodu winniśmy nawet życie poświęcić.

NASZE GRZECHY.

Pod tym względem my Polacy mamy nieodpuszczone jeszcze grzechy.

Grzechy te — to żydostwo i socjalizm.

Jeżeli mamy sobie zrobić szczery rachunek sumienia, to musimy tak powiedzieć, powodowani nie nienawiścią rasową lub jakimś zacietrzewieniem politycznym, ale powodowani miłością własnego narodu.

To żydostwo, które w swej prasie podkopuje wiarę katolicką i Kościół, które popiera przewrotną agitację wewnątrz, które wywozi nasze bogactwo za granicę; ten socjalizm, który burzy religię, który głosi walkę i rewolucję w społeczeństwie — są grabarzami Polski.

Uczyliśmy się w historii, że Konrad, książę mazowiecki, sprowadził do Polski Krzyżaków dla obrony granic. Krzyżacy nie tylko Polski nie obronili, ale stali się zalążkiem pruskiej potęgi, która nam smutny los zgotowała, bo rozbiór Polski.

Żydów i socjalistów nikt do Polski nie sprowadzał. Żydzi do Polski przyszli sami, a niemiecki Marks, syn żydowskiego rabina, wymyślił socjalizm który to chwast żydzi także do Polski przeszczepili i dziś go pielęgnują i podlewają, bo w jego cieniu jest im pewniej.

O tym napiszemy jeszcze szerzej. Nie po to jednak to piszemy, by pobudzić do bicia szyb, bo to musimy uznać za nieetyczne i nieroztropne, ale z obowiązku musimy te sprawy poruszyć, by wstrząsnać sumieniem Polaków obojętnych i otworzyć oczy nieuświadomionym.

Ze statystyki samobójstw.

W ciągu jednego z ostatnich lat w Austrii na 100 tysięcy mieszkańców popełniło samobójstwo:

185 bezwyznaniowców,
38 żydów,
33 protestantów,
31 katolików.

Przedśmiertne wyznanie niedowiarka.

W Paryżu zmarł Ernest Vanghan, właściciel dziennika Aurore, który przez długie lata był heroldem antyklerykalizmu francuskiego.

Gazeta Victoire z dnia 22 stycznia 1929 opublikowała znamienny list jego do Gustawa Hervé:

Kochany przyjacielu! Stoję na progu grobu. Wiesz, żem się przez całe me życie, od dziecka począwszy, wyśmiewał z religii.

Tymczasem teraz, kiedy śmierć stoi przede mną, wyznaję, żem się ogromnie pomylił i żeśmy krajowi wyrządzili wiele złego. Jestem teraz pewny, **że jest rzeczą niemożliwą budować życie społeczne na fundamentach niewiary.** Wprawdzie religijne wytłumaczenie otaczających nas zewnątrz tajemnic nie jest dla naszego biednego rozumu całkiem jasne i rzucające się w oczy, ale wyjaśnienie wolnomyślicieli i bezbożników jest jeszcze bardziej niejasne, jeszcze mniej pewne, daleko mniej pocieszające. Gdybym był przedtem świadomy tej prawdy, rozszerzałbym ją bez względu na to,co o tym powiedzą. Upoważniam cię do ogłoszenia tego, co powiedziałem, publicznie.

Fałszywy wstyd.

Nawrócony przed śmiercią Witold Jodko Narkiewicz, były poseł Polski w Rydze i Konstantynopolu, socjalista od młodych lat, w przeddzień śmierci napisał do swych kolegów:

„Jednym z najwybitniejszych i najdonioślejszych zdarzeń w życiu moim ostatnich czasów było pogodzenie się z Kościołem katolickim. Szczęście, którego doznałem, jest tak wielkie, że gotów jestem zrobić wszystko, co możliwe, byleby uczestnikami tego szczęścia byli i inni.

Błagam wszystkich ludzi, którzy wierzą i ufają mej szczerości politycznej, żeby z całą ufnością odnieśli się do tego, co im powiem: przecież w gruncie rzeczy jedynie, co nas pcha ku zaprzeczeniu wiary — to fałszywy wstyd. Tego wstydu ja się pozbyłem i dopiero odtąd stała się dla mnie możliwa analiza zjawisk społecznych i politycznych".

21 października 1924. Dr W. Jodko.

Owoce bezbożności.

Le Matin (gazeta francuska) ogłasza statystykę wyroków śmierci, wykonanych przez Czerezwyczajkę bolszewicką w Rosji w pierwszych sześciu latach od 1917 do 1923 r.:

25	biskupów	10.000	policjantów
1.215	księży	48.000	żandarmów
6.575	nauczycieli	19.850	urzędników
8.800	lekarzy	344.250	pracowników umysł.
54.850	oficerów	192.000	robotników
260.000	żołnierzy	815.000	chłopów.

Z ksiąg parafialnych

Ochrzczeni: 1) Wiesława Matuszewska z Tarnowa, 2) Jerzy Zugaj z Tarnowa, 3) Kazimierz Drwal z Tarnowa, 4) Karolina Polańska z Tarnowa, 5) Janina Gutfińska z Tarnowa, 6) Józef Śmietana z Tarnowa, 7) Zuzanna Urban z Tarnowa, 8) Jolanta Grodowska z Rzędzina, 9) Maria Kordzikowska z Rzędzina, 10) Janina Marchwica z Rzędzina, 11) Wiesław Zając z Rzędzina, 12) Wacław Nakończy z Rzędzina, 13) Maria Żurowska z Tarnowa, 14) Maria Bobrowska z Grabówki, 15) Ludwika Sowińska z Zawady, 16) Roman Tyrka z Zawady, 17) Aleksander Nowak z Tarnowa, 18) Maria Koza z Klikowej, 19) Stanisław Dobek z Klikowej, 20) Stanisław Figas z Klikowej, 21) Wanda Danek z Tarnowa, 22) Grażyna Chojnacka z Tarnowa, 23) Czesław Trybulec z Gumnisk, 24) Maria Czuba z Gumnisk.

Zgłaszają zapowiedzi przedślubne: 1) Ratajczyk Władysław ul. Tuchowska, z Józefą Konwent ul. Mickiewicza. 2) Piotr Słonina Tarnów, z Marianną Gucwa ul. Krakowska. 3) Stefan Szwarga ul. Zamkowa, z Genowefą Szatko ul. Widok. 4) Jan, Edward Borucki z Rzędzina, z Wiktorią Kazek z Rzędzina. 5) Józef Wójkowicz z Rzędzina, z Rozalią Armatys z Dąbrowej. 6) Edward, Kazimierz Kozik ul. Bernardyńska, z Józefą Jurkowską z Krakowa.

Małżeństwo zawarli: 1) Roman Kozioł z Gumnisk, z Heleną Łakoma z Gumnisk, 2) Leon Figaś z Klikowej, z Kazimierą Myszkowską, 3) Marian Iwaniec ul. Dwernickiego, z Janiną Noga ul. Dwernickiego, 4) Józef Wenc ul. Daszyńskiego, z Marią Skoczeń ul. Mickiewicza, 5) Andrzej Bobrecki z Jaworzna, z Aldoną Stukus, Turowice, 6) Assner Jan, Glinik, z Emilią Kowalską, Glinik, Marian, Jan (dwuim) Dyrlaga z Tarnowa, z Michaliną, Franciszką (dwuim) Michońską z Kobylan.

Zmarli: 1) Adam Wojtanowski z Tarnowa lat 28, 2) Jan Seredyński z Tarnowa lat 59, 3) Józef Kampel z Dębicy lat 74, 4) Edward Mazur z Tarnowa lat 6, 5) Maria Kubicz z Tarnowa, 6) Katarzyna Nijak z Dąbrówki Szczepanowskiej lat 65, 7) Franciszek Wiśniewski z Tarnowa lat 58, 8) Jan Tryba z Żdżar lat 38, 9) Julianna Majewska z Tarnowa lat 58, 10) Jan Rak z Łączek Braskich lat 49, 11) Ewa Góral z Gromnika lat 48, 12) Henryk Karpacki z Koszyc Małych lat 48, 13) Kazimierz Sokół z Mędrzechowa lat 2, 14) Jan Cierpich z Klikowy.

Porządek nabożeństw.

21 sierpnia: Niedziela 11 po Zielonych Świętach.

Godz. 6. Prymaria z kazaniem. W czasie Mszy św. śpiewamy: 1) Z tej biednej ziemi, 2) Jezusa ukrytego, 3) Chwalmy ten nieskończony.

Godz. 8 i 9. Msze św. ciche.

Godz. 10. Suma z kazaniem.

Godz. 8. Msza św. na Burku i w więzieniu.

Godz. 4·30. Nieszpory polskie.

Ogłoszenia.

Na ołtarz Serca Jezusowego złożyli: Stronnictwo Ludowe, Tarnów 10 zł., N. N. Tarnów 2 zł.

Na kaplicę P. Jezusa Miłosiernego złożyli: Helena Mikulec 2 zł.

CENA EGZ. 2 GROSZE. PRENUMERATA ROCZNA 1 zł.

**Redaktor odpowiedzialny: Ks. Leopold Rachwał. — Wydawca: Urząd Paraf. Katedral. w Tarnowie
Drukarnia Diecezjalna w Tarnowie.**